

dzonych robót konserwatorskich, odbył wycieczkę do Wilanowa w towarzystwie konserwatora województwa Dr. Z. Rokowskiego oraz przedstawiciela Tow. Opieki nad Zabytkami Przeszłości Dr. W. Kłyszewskiego. P. wojewodzie towarzyszyli obydwaj kierownicy robót, arch. J. Wojciechowski i prof. J. Biernacki. Z ramienia Administracji Dóbr wilanowskich obecny był p. Jakób Mścichowski. Dozór osobisty i bezpośrednie zainteresowanie się p. wojewody Softana sprawą odbudowy pałacu w Wilanowie daje nadzieję, że ten najcenniejszy a tak zaniedbany zabytek wielkiej przeszłości narodu rychło powróci do dawnej świetności. Jest rzeczą wp. ost. niewiarygodną, że dwa ostatnie sezony budowlane zmarnowano zupełnie lekkomyślnie, gdyż roboty wcale nie posunęły się naprzód.

#### WILNO.

= W pierwszych dniach czerwca odbył się w naszym mieście IX zjazd rady konserwatorów państwowych z całej Polski. Zjazd powitał i zagałę ówczesny delegat rządu, p. wojewoda Raczkiewicz, obecny minister spraw wewnętrznych. Omówiono cały szereg spraw, mających doniosłe znaczenie dla estetyki i konserwacji zabytków m. Wilna.

= Drobną przemysł i sztuka ludowa wileńszczyzny zaczyna być przedmiotem zainteresowania nie tylko dla specjalistów, jak było przeważnie dotychczas. Zasięgałoby rzeczywicie na baczniejszą uwagę — choćby ze względów ekonomicznych — budownictwo ludowe, garncarstwo, zabawkarstwo, wyroby z drzewa, a nade wszystko ludowe tkactwo, o odrębnym zupełnie charakterze, rozpowszechnione najbardziej w powiecie oszmiańskim, trockim, dziśieńskim (w części północnej), zwłaszcza zaś w lidzkim. Sprawie tej poświęcił niedawno B. W. S. dłuższy artykuł w *Słowie* (Nr. 106) p. t.: »Sztuka i przemysł ludowy Wileńszczyzny«.

#### WIŚNIOWIEC.

= Słynny zamek wiśniowiecki, ogromnie w ostatnich czasach zaniedbany, nabył za cenę 220.000 zł (wraz z 130 hektarami ornej ziemi) Samorząd krzemieniecki z rąk ostatniego właściciela hr. Grocholskiego. Korzystne pod każdym względem to kupno doszło do skutku głównie dzięki staraniom i inicjatywie starosty Robakiewicza. Zamek, już po części odrestaurowany, będzie stanowił siedzibę szeregu instytucji społecznych.

#### BELGRAD.

= Staraniem Tow. Przyjaciół Sztuk P. urządzono tu późną wiosną wystawę grafiki francuskiej XIX w. »Wystawa ta cieszyła się ogromnym powodzeniem. (Tak w Serbii! A w Polsce warszawska Zachęta organizuje na sierpień wystawę p. t. »Zima w Polsce«, z nagrodami pieniędzmi dla artystów, przyznawanymi przez »miłośników« drogą plebiscytu. — (*Przyp. Red.*)).

#### BERLIN.

= U Paula Graupęgo otwarto niewielką wystawę młodszych malarzy francuskich, jak Lurcat, Derain, Rousseau, Braque, Utrillo i Marcoussis.

= W Salonie Sztuki Gurlitta wystawiono prace młodego artysty Rudolfa Jacobi'ego.

= W *Galerie Flechtheim* urządzono wystawę zbiorową obrazów i utworów graficznych Marii Laurencin.

= W *Galerie Ferdinand Moeller* wystawia Theodor van Brockhusen.

= Sztuka holenderska współczesnej doby. W pięknej pomarańczarni potsdamskiej urządzono bardzo ciekawą wystawę ostatnich lat pięćdziesięciu holenderskiego malarstwa. Króluje wśród najwybitniejszych przedstawicieli tego malarstwa van Gogh, jedyny właściwie holenderski impresjonista, który zresztą z całym pozostałym malarstwem holenderskim swęj epoki niczem nie był związany; z impresjonizmem czystym także niewiele miał van Gogh cech wspólnych.

#### BROOKLYN.

= W *Brooklyn-Museum* urządzono wystawę zbiorową dzieł J. Sargenta, na której pokazano też 83 akwarel tego artysty, stanowiących własność muzeum.

#### BRUKSELA.

= U *Manteau* otwarto wystawę p. t. »Akt w sztuce współczesnej«.

#### DREZNO.

= Wystawę zbiorową prac Marc Chagall'a zorganizowała *Galerie Ernst Arnold*.

= Galeria Drezdeńska nabyła do swych zbiorów portret kobiety Manet'a z r. 1881, obraz Degas'a i »Dziewczynkę« współczesnego malarza, głośnego dziś bardzo w Paryżu, Pascina'a.

#### FLORENCJA.

= Międzynarodowa wystawa książki wypadła imponująco, a do powodzenia jej przyczyniła się wielce także i ta okoliczność, że na uroczystość otwarcia jej zjechał król włoski. Niemcy i Francja mają osobne pawilony. Dział polski, zorganizowany pomysłowo i umiejętnie, w artystyczny sposób, przez p. J. Mortkowicza, zajął osobną salę. Prócz wydawnictw książkowych, publikacji ilustrowanych, poświęconych sztuce i t. d., znalazły się tutaj na ścianach także polskie klimy, oraz utwory graficzne I. Wyczółkowskiego, Wł. Skoczylasa, Z. Stryjeńskiej, J. Pankiewicza, W. Wąsowicza, E. Bartłomiejczyka, a nadto drzeworyty ludowe z teki Zygmunta Łazarskiego. Wielu zwiedzających wyrażało żal, że eksponatów nie można nabywać.

#### LONDYN.

= W domu przy Doughty Street Nr. 48, gdzie Charles Dickens napisał szereg najlepszych swoich utworów, otwarto w dniu 8 czerwca dla publiczności »Muzeum Dickensa«. Zebrano tam wiele pamiątek osobistych po genialnym pisarzu, a nadto udostępniono ogółowi bibliotekę Dickensa, obejmującą zarazem pierwsze wydania wszystkich jego utworów.

#### MONACHJUM.

= W monachijskim Glaspalastie otwarto wielką wystawę dzieł sztuki współczesnej. W wystawie tej wzięła też udział, po raz pierwszy od 1914 r., berlińska »Secesja«, z głównymi swymi przedstawicielami na czele, jak Maks Liebermann, L. Corinth, M. Slevogt i inni.

= W *Galerie Heinemann* wystawy: Gotardo Segantini — Maloja.

#### MONTREAL (Kanada).

= W sali Hotelu Ritz-Carlton otwarto w pierwszej połowie czerwca wystawę polskich haftów ludowych.

Protectorat nad wystawą objął konsul polski Straszewski, inicjatorką zaś i organizatorką była żona tamtejszego wicekonsula p. Romana Mazurkiewiczowa. Powód do urzędzenia tej wystawy dało nadesłanie pięknej kolekcji haftowanych obrusów, sukien, bluzek, serwet i t. p. przez »Towarzystwo dla popierania polskiego przemysłu ludowego« i przez »Polski przemysł kobiecy w Warszawie«. Wystawa wzbudziła duże zainteresowanie, a liczne eksponaty znajdowały chętnych nabywców.

#### PARYŻ.

= Konserwatorem *Petit-Palais* został mianowany Kamil Gronkowski, który od 23 lat pełnił obowiązki muzealnego urzędnika w *Palais des Beaux-Arts de la Ville de Paris*.

= Ambr. Vollard, handlarz obrazów, otrzymał Legję Honorową. Prasa paryska przypomina z tej racji ministrowi oświaty de Monzie, że nie mają dotąd jeszcze Legji ani tacy malarze, jak Matisse, Picasso, Vlaminck, ani też wybitny krytyk artystyczny Edward Jaloux.